

Protokół Nr II/10
z obrad II sesji Rady Powiatu w Nidzicy IV kadencji,
która odbyła się w sali konferencyjnej nidzickiego Ratusza
w dniu 15 grudnia 2010 r.

Ad. 1.

Przewodniczący Rady – p. Grzegorz Napiwodzki o godzinie 12⁰⁷ otworzył sesję, a następnie powitał zaproszonych gości oraz radnych powiatu, dyrektorów i kierowników jednostek powiatowych, wydziałów Starostwa Powiatowego, przedstawiciele prasy, radia oraz wszystkich przybyłych. Oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji. Listy obecności radnych oraz gości stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

p. Grzegorz Napiwodzki zaznaczył, że porządek obrad sesji dostarczony został radnym wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy są do niego uwagi.

Uwag nie zgłoszono. Porządek obrad sesji został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i przedstawienie porządku obrad.
2. Wręczenie medalu „Za zasługi dla obronności kraju”.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu i wykonania uchwał Rady.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) ustalenia liczby i nazw stałych komisji Rady Powiatu,
 - 2) powołania składów osobowych stałych komisji Rady Powiatu,
 - 3) stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego,
 - 4) powołania Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski.

Ad. 2.

Uwag do protokołu z poprzedniej sesji nie było. Został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady poprosił o wystąpienie p. Mariusza Witkowskiego - zastępcę Komendanta WKU w Olsztynie, p. Witolda Szemplińskiego oraz p. Waldemara Słupskiego.

p. M. Witkowski przekazał na ręce p. Waldemara Słupskiego przyznany p. Janinie Słupskiej Decyzją Ministra Obrony Narodowej srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju”. Zaznaczył, że jest to wielka uroczystość dla osoby odznaczonej, jak również dla Rady Powiatu i wojska.

p. W Słupski odebrał medal i podziękował w imieniu mamy za odznaczenie. Zaznaczył, że dla rodziny służba w wojsku to wielkie przeżycie. W jego rodzinie trzech synów odbyło 2-letnią służbę wojskową.

Ad. 4.

Sprawozdanie z działalności Zarządu i wykonania uchwał Rady złożył jego przewodniczący – Starosta Ludwik Ekiert. Stanowi ono załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

p. Janusz Kwiatek prosił, aby Pan Starosta przedstawił szerzej problem dotyczący obwodnicy Jabłonki, ponieważ jest to sprawa bardzo ważna dla mieszkańców i na pewno wszyscy chcieliby wiedzieć, o co chodzi.

Pan Starosta poinformował, że jest to sytuacja niezręczna i nieopłacalna dla powiatu. Według planu zagospodarowania przestrzennego jest to droga powiatowa. Obwodnica w Jabłonce, przy której miałyby powstać

domy letniskowe. Zdaniem Starosty była to błędna decyzja. Jeśli miasto przystąpi do realizacji inwestycji, powiat będzie miał dwie drogi do utrzymania.

p. Zdzisław Napiórkowski wyraził prośbę, aby spowodować, żeby sprawozdanie było podane radnym przed sesją na piśmie.

Pan Starosta zaznaczył, że sprawozdania publikowane są przed sesją w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego.

p. Zdzisław Napiórkowski nalegał, ponieważ nie będzie nosił na sesję laptopa.

p. Grzegorz Napiwodzki poprosił Pana Starostę o uwzględnienie tej sugestii, jeśli jest to możliwe.

Pan Starosta wyraził zgodę.

p. Janusz Kwiatek zaznaczył, że nic nie było mówione o środkach finansowych.

Pan Starosta stwierdził, że wszystko zależy od tego, w jakim tempie i zakresie miasto będzie realizować zadanie. Może się zdarzyć, że w przyszłym roku trzeba będzie wykupić działki drogowe, a ich koszt to 300 000 zł.

p. Janusz Kwiatek dodał, że dla tej miejscowości to bardzo ważna inwestycja. Obwodnica kojarzy się z drogą poza miejscowością. Ta jednak będzie biegła między działkami pod budowę.

p. Ryszard Kumelski zaznaczył, że temat zna od teraz. Uważa, że w okresie turystycznym w Jabłonce jest bardzo duży ruch. Dobrze byłoby zastanowić się wspólnie, żeby tam ten ruch kołowy odciążyć, ponieważ ludzie tam żyjący mają coraz większe kłopoty, również ze snem.

Pan Starosta stwierdził, że Zarząd o niczym nie zdecydował. Musiał przyjąć do wiadomości, że będziemy musieli wykupić działki. Dodał, że wcześniejszym zamiarem było wykupienie trójkąta ziemi na rozjeździe dróg i postawienie tam wagi, aby zablokować objazd samochodów ciężarowych. Problemu tego nie rozwiąże budowa nowej drogi. Jest on złożony i jest to dla powiatu trudna sprawa.

p. Grzegorz Napiwodzki poinformował, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przygotowuje gmina i tam zapada decyzyjność. Waga tematu jest warta uwagi, ale na tym zakończył dzisiejszą dyskusję.

p. Grzegorz Napiwodzki poprosił o ciszę na sali.

p. Ryszard Kumelski wyraził zadowolenie z reakcji Przewodniczącego Rady.

p. Grzegorz Napiwodzki wyraził prośbę, aby decyzje o sposobie przebiegu obrad pozostawały w jego gestii.

Ad. 5.

p. Ryszard Kumelski zwrócił się z następującymi zapytaniami:

1) kto podjął decyzję, w jakim terminie i o której godzinie odbędzie się I sesja Rady Powiatu i czy zaproszeni na nią byli Burmistrz i Wójtowie gmin;

2) czytał w prasie, że jest problem z naszą mleczarnią. Wie, że odbyło się spotkanie, na którym był obecny Senator Majkowski. Zapytał, czy mógłby Starosta powiedzieć coś o efektach tego spotkania i dlaczego nie poproszono na to spotkanie Burmistrza i Wójtów. Sprawa jest istotna, ponieważ można stracić 50 miejsc pracy;

p. Krzysztof Skurczyński zwrócił się z następującymi sprawami:

1) wnioskował o wprowadzenie dyżurów radnych. Stwierdził, że przydałby się jakiś pokój, aby móc porozmawiać z ludźmi;

2) zapytał, co dalej z monografią powiatu;

3) zapytał, jakie skutki finansowe na budżet 2011 r. spowodowała podwyżka płac w Starostwie;

4) zaprezentował wykonane przez siebie zdjęcia drogi Nidzica-Wietrzychowo. Przypomniał, że na sesji Rady Miejskiej Starosta powiedział, że są zabezpieczone pieniądze i ścieżka rowerowa przy drodze do Wietrzychowa będzie odśnieżana tak, jak drogi. Obecnie na znaki założone są worki, nie ma też oznakowania, gdzie jest rów. Ludzie wjeżdżają rowerami w rów. Na przystanku w Niborku są potrącenia. Przy drodze wykopano rów i dzieci wysiadające z autobusu wpadają do niego;

5) zapytał, co dalej z drzewami we Frąnkowie;

6) zwrócił się z zapytaniem kiedy zostanie uporządkowana droga Kanigowo-Zagrzewo. Do dzisiaj nie wycięto krzewów.

p. Ryszard Kumelski wyraził prośbę-apel do dyrektora PZD, aby zobaczyć, co można zrobić na drodze Jabłonka-Nidzica, przez Zgniłochę, aby ułatwić tam ludziom życie. Wczoraj tam był duży problem ze względu na powstałe muldy. Zapytał, kiedy droga będzie odśnieżona;

p. Edward Rozmus zwrócił się z następującymi zagadnieniami:

1) zaznaczył, że wielokrotnie na Zarządzie mówił, żeby na drodze Łyna-Nidzica ustawić co 10-20 m pachołki ostrzegawcze, żeby przy intensywnych opadach ludzie nie wjeżdżali do rowu. Taki wniosek składał wcześniej. Zamiast pachołków można by zwykle paliki, czy siatki zawieszne postawić. Problem tej drogi jest do przewidzenia, więc można uprzedzić wypadki i przyjąć do realizacji na stałe, żeby temat nie powracał;

2) jeżdżą pługi i odśnieżają drogi, ale następni chyba chcą zarobić, bo jeżdżą bez opuszczania pługu. Uważa, że trzeba by dokupić jeszcze 1 pług, żeby walka ze śniegiem była lepsza. Może gdyby były siatki wielu problemów byśmy uniknęli.

p. Zdzisław Napiórkowski zaznaczył, że na drodze Nidzica-Wietrzychowo nie widać gdzie jest droga, pobocze, a gdzie rów. Czekamy chyba do tragicznego momentu. Dużo ludzi jeździ do Olsztyna, Ostródy i widzi, że u nas drogi są odśnieżone najgorzej.

p. Waldemar Słupski wyraził wniosek - apel w sprawie drogi wiodącej przez Jabłonkę do Olsztyna. Jest to droga jedna z najważniejszych w powiecie, ponieważ omija siódemkę. Dzisiaj żaden pług tamtędy nie jechał. Bardzo dużo samochodów wpada do rowów. Prosił o większe zainteresowanie tą drogą, ponieważ co roku jest tak samo. Uważa, że ktoś zaniedbuje ją i to od wielu lat.

p. Grzegorz Napiwodzki sprecyzował interpelacje radnych.

Ad. 6. 1)

p. Grzegorz Napiwodzki poinformował, że w poprzedniej kadencji były 3 komisje: Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki, Zdrowia, Opieki Społecznej i Pomocy Rodzinie oraz Komisja Rewizyjna. Zapytał, czy radni mają inne propozycje, czy uwagi.

p. Ryszard Kumelski zastanawiał się, czy nie zasadne byłoby podzielić jedną z komisji na Komisję Oświaty oraz Komisję Zdrowia. Uzasadniał tę propozycję tym, iż zagadnienie jej jest naprawdę obszerne. Byłoby co robić, gdyby ją podzielić na dwie. Inaczej było w gminie. Opieka społeczna w gminie była w mniejszym zakresie. Szpital to bardzo ważna sprawa. W sejmie są różne przymiarki i również będzie co robić. Zagadnień będzie bardzo dużo, a nie na wszystkich rzeczach się zna. Jak wrzucone zostanie wszystko do jednego worka, to niezbyt to będzie dobre, zdaniem p. Kumelskiego. Ma obawy, że zakres tematyczny komisji jest za obszerny.

Pan Starosta proponował, żeby pozostać przy przedstawionych w projekcie komisjach, ponieważ ten system się sprawdził. Byłby problem z zebraniem quorum na posiedzeniach, ponieważ jest mało radnych. Trzy razy omawiane byłyby te same tematy. Prawdą jest, że powiat ma dużo mniejszy zakres spraw, niż gmina. Również zakres inwestycji jest mniejszy, niż poprzednio. Dwie komisje, zdaniem Starosty, nie wpłyną na zakres pracy.

p. Waldemar Słupski zaznaczył, że był przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki, Zdrowia, Opieki Społecznej i Pomocy Rodzinie w poprzedniej kadencji. Stwierdził, że tematyka oświatowa w dużej części zajął się bardzo ściśle ze zdrowiem, chociażby poprzez jednostki takie jak Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Również stwierdził, że praca tej komisji sprawdziła się.

p. Grzegorz Napiwodzki zarządził głosowanie wniosku p. Kumelskiego.

p. Ryszard Kumelski zauważył, że to nie był wniosek, tylko uwaga.

Wobec powyższego p. Grzegorz Napiwodzki zarządził głosowanie nad przytoczonym projektem uchwały Rady Powiatu w sprawie ustalenia liczby i nazw stałych komisji Rady Powiatu.

Uwag i pytań nie było.

Rada, w obecności 15 radnych, stosunkiem głosów: 12 – „za”, 0 – „przeciw”, 3 – „wstrzymujące się” podjęła uchwałę Nr II/6/10 w sprawie ustalenia liczby i nazw stałych komisji Rady Powiatu, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 6. 2)

p. Grzegorz Napiwodzki przypomniał, że na ostatniej sesji prosił o zgłaszanie swojego akcesu do składu komisji stałych. Przeczytał składy poszczególnych komisji.

1. Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Rolnictwa i Ochrony Środowiska:

- 1) Grzegorz Napiwodzki,
- 2) Jacek Kosmala,
- 3) Robert Radzymiński,
- 4) Waldemar Słupski,
- 5) Ludwik Ekiert,
- 6) Ewelina Szymańska,
- 7) Edward Rozmus,
- 8) Stanisław Rabczyński,
- 9) Ryszard Kumelski,
- 10) Paweł Bukowski.

2. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki, Zdrowia, Opieki Społecznej i Pomocy Rodzinie:

- 1) Jacek Kosmala,
- 2) Janusz Kwiatek,
- 3) Robert Radzymiński,
- 4) Ludwik Ekiert,
- 5) Leszek Chojnacki,
- 6) Piotr Szczepkowski,
- 7) Stanisław Rabczyński,
- 8) Krzysztof Skurczyński,
- 9) Ryszard Kumelski,
- 10) Zdzisław Napiórkowski,
- 11) Paweł Bukowski.

p. Grzegorz Napiwodzki zapytał, czy przedstawione składy osobowe są zgodne z oczekiwaniem.

Uwag nie wniesiono.

Rada w obecności 15 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr II/7/10 w sprawie powołania składów osobowych stałych komisji Rady Powiatu, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 6. 3)

p. Elżbieta Bieniek poinformowała radnych, że wpłynęła rezygnacja p. Ludwika Ekierta z mandatu radnego. Na tej podstawie przygotowany został projekt uchwały Rady Powiatu.

p. Stanisław Rabczyński zapytał Pana Starostę o powody rezygnacji.

Pan Starosta zaznaczył, że nie chciałby, aby dodatkowe obowiązki radnego miały wpływ na wykonywane przez niego obowiązki Starosty, a jest ich dużo. Sądzi, że osoba, która go zastąpi w Radzie, zrobi to dobrze.

p. Stanisław Rabczyński uważa, że nie tak do końca. Jak do tej pory to jest precedens. W poprzedniej kadencji p. Rabczyński był radnym i Starostą jednocześnie. p. Lech Brzozowski był Wicestarostą będąc radnym. Teraz to będzie rodzić skutki finansowe.

Pan Starosta stwierdził, że rzeczywiście o kilkaset złotych wzrosną wydatki. Zaznaczył też, że zgodnie z prawem można zatrudnić etatowych członków Zarządu. Myśli, że radni wybaczą mu to posunięcie i przychylią się do jego prośby.

p. Stanisław Rabczyński stwierdził, że Starosta zrobi ze swoim mandatem, co zechce, to sprawa między nim, a wyborcami. Jednak skutki finansowe będą. Wchodzi następna osoba z listy PIS. Zapytał, kto to konkretnie będzie.

p. Elżbieta Bieniek odpowiedziała, że musimy zapytać Komisarza Wyborczego. On wskaże osobę.

Więcej pytań i uwag nie było.

Rada w obecności 15 radnych, stosunkiem głosów 8 – „za”, 7 – „wstrzymujących się” podjęła uchwałę Nr II/7/10 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Od tej pory Rada Powiatu obradowała w 14-osobowym składzie.

Ad. 6. 4)

p. Grzegorz Napiwodzki prosił o zgłaszanie kandydatur na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu.

p. Robert Radzymiński zgłosił kandydaturę p. Piotra Szczepkowskiego.

p. Grzegorz Napiwodzki zapytał, czy p. P. Szczepkowski wyraża zgodę na kandydowanie.

p. Piotr Szczepkowski wyraził zgodę.

Innych kandydatur nie zgłoszono.

p. Ryszard Kumelski zapytał radcę prawnego, czy w sprawach osobowych głosujemy jawnie.

Radca prawny – p. Edward Ośko odparł, że jeśli ustawa nie przewiduje głosowania tajnego, to głosujemy jawnie.

Rada w obecności 15 radnych, stosunkiem głosów 13 – „za”, 0 – „przeciw”, 1 – „wstrzymujący się” wybrała na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej p. Piotra Szczepkowskiego.

p. Edward Rozmus zapytał, kiedy będzie wybrany Przewodniczący Rady.

Pan Starosta odpowiedział, że przewodniczącego wybrano w głosowaniu tajnym.

p. Grzegorz Napiwodzki dodał, że jeśli przepis jest niedopowiedziany, interpretuje się go na korzyść zainteresowanego. Jeśli w przepisach są nieścisłości, to jest jeszcze zdrowy rozsądek. W tym przypadku jeśli jest głosowanie tajne, nie może być w tej samej sprawie jawnego.

p. Ryszard Kumelski zwrócił uwagę, że nie udzielono głosu Panu Staroście.

p. Grzegorz Napiwodzki odparł, że prosił wcześniej, aby zgłaszać swój głos w dyskusji, następnie prosił o zgłaszanie kandydatur radnych na członków Komisji Rewizyjnej.

p. Krzysztof Skurczyński zgłosił kandydaturę p. Stanisława Rabczyńskiego.

p. Stanisław Rabczyński, zapytany przez Przewodniczącego Rady, wyraził zgodę na kandydowanie.

p. Waldemar Słupski zgłosił kandydaturę radnego Leszka Chojnackiego.

p. Leszek Chojnacki, zapytany przez Przewodniczącego Rady, wyraził zgodę na kandydowanie.

p. Janusz Kwiatek zgłosił kandydaturę radnej Eweliny Szymańskiej.

p. Ewelina Szymańska, zapytana przez Przewodniczącego Rady, nie wyraziła zgody na kandydowanie.

p. Grzegorz Napiwodzki przypomniał, że Komisja Rewizyjna składa się z przewodniczącego i czterech członków.

p. Jacek Kosmala, wobec braku dalszych kandydatur wnioskuje o przerwę w obradach.

p. Grzegorz Napiwodzki zarządził przerwę.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady. Oddał głos Panu Staroście.

Pan Starosta zaznaczył, że w wyniku jego niezręczności postawił p. Janusza Kwiatka i Ewelinę Szymańską w przykrych sytuacji. Przeprószył za to.

p. Grzegorz Napiwodzki poprosił o zgłaszanie dalszych kandydatur na członków komisji rewizyjnej.

p. Paweł Bukowski zgłosił kandydaturę radnej Eweliny Szymańskiej.

p. Ewelina Szymańska, zapytana przez Przewodniczącego Rady, tym razem wyraziła zgodę na kandydowanie.

p. Ewelina Szymańska zgłosiła kandydaturę radnego Pawła Bukowskiego.

p. Paweł Bukowski, zapytany przez Przewodniczącego Rady, wyraził zgodę na kandydowanie. Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie na poszczególnych kandydatów na członków Komisji Rewizyjnej.

W wyniku głosowania Rada oddała głosy na kandydatów w następujący sposób:

1) p. Stanisław Rabczyński: 13 – „za”, 0 – „przeciw”, 1 – „wstrzymujący się”;

2) p. Leszek Chojnacki: 14 – „za”, 0 – „przeciw”, 0 – „wstrzymujących się”;

3) p. Ewelina Szymańska: 14 – „za”, 0 – „przeciw”, 0 – „wstrzymujących się”;

4) p. Paweł Bukowski: 13 – „za”, 0 – „przeciw”, 1 – „wstrzymujący się”.

Następnie Rada, w obecności 14 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr II/9/10 w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady oddał głos Panu Staroście, który udzielił odpowiedzi na następujące zapytania radnych:

p. R. Kumelskiego dotyczące zwołania I sesji. Podał, że zachowano wszystkie procedury zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym. I sesję zwołuje się w ciągu tygodnia od czasu ogłoszenia wyników wyborów w Dzienniku Ustaw. Z tego, co wie, w jednym samorządzie nie został zachowany termin i rządzi tam Komisarz. Porządek obrad, to co innego. Zaproszenia zawsze są wysyłane do Burmistrza i wszystkich Wójtów, Przewodniczących Rad i innych osób, które mogą zaszczyścić nas swoją obecnością. I sesję zwołuje przewodniczący poprzedniej kadencji, uchybień więc w tym względzie żadnych nie było.

p. Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że Pan Starosta odpowiedział w pełni na zapytanie.

p. Ryszard Kumelski poprosił o głos. Stwierdził, że Pan Starosta podaje przepisy, które obowiązują. I sesję w ciągu 7 dni – ustawowy wymóg, zgodził się z tym. Zapytał jednak o to, ponieważ gdyby wyjechał wcześniej, nie wiedziałby o sesji. Materiały otrzymał w ostatniej chwili. Pytał, czy byli zaproszeni władarze gmin i nie dziwi się, że ich nie było, ponieważ otrzymali informację w piątek, że w poniedziałek odbędzie się sesja. Organizowana była ona w ostatniej chwili.

Pan Starosta stwierdził, że nie było innych możliwości, czy innych procedur. Trzeba było przeprowadzić rozmowy, przygotować dokumenty. Dlatego materiały przesłane zostały w piątek. Wcześniej się nie dało.

p. Ryszard Kumelski stwierdził, że wiele ruchów politycznych itd. jest do wyborów. Po wyborach już nie. Ciągniemy wózek w jednym kierunku. Nic by się nie stało, gdyby sesja odbyła się później, było inne miejsce, inna otoczka. Pan Przewodniczący nigdy, ma nadzieję, do takiej sesji nie dopuści.

p. Grzegorz Napiwodzki ze swojej strony zapewnił, że sesje będą zwoływane w regulaminowym terminie. Wszystkich radnych będzie traktował tak samo i wypełniał swoją rolę. Przy I sesji są szczególne uwarunkowania. W ciągu 7 dni należy zwołać sesję, a ustawa szczegółowiej nie precyzuje.

Następnie Pan Starosta odpowiedział na pytanie dotyczące Mleczarni w Nidzicy. Przypomniał, że to stary, złożony problem. Kolejni Prezesi doprowadzali ją do krytycznej sytuacji. Kiedyś znalazł się kupiec – Mleczarnia Ostrołęka, która miała plany rozwoju naszej mleczarni. W czasie kryzysu jednak ratuje się sama, a pozostałe zostają. Mleko do naszej mleczarni zwożone było z Ostrołęki. Teraz sama Ostrołęka ma problemy. Musi zrobić jakieś ruchy, żeby przetrwać na rynku. Kierownik

mleczarni prosił o pomoc, więc zaprosiliśmy go do nas na rozmowę tego samego dnia. Ruchy są ograniczone. Najważniejsza sprawa to osłona dla osób planowanych do zwolnienia. Pani A. Nowogórska podjęła odpowiednie kroki. Staramy się znaleźć środki zaradcze. Pan Wicestarosta zadzwonił do Prezesa Mleczarni w Ostrołęce. Staroście udało się ściągnąć Senatora z Ostrołęki. Rozmawialiśmy z p. G. Napiwodzkim, żeby namówił do udziału w rozmowach udziałowców tej Mleczarni. W Radzie Nadzorczej mamy 2 przedstawicieli z powiatu w Janowie i Woli. Byli na spotkaniu rolnicy, którzy oddają mleko i decydują. Na spotkaniu byli też p. Napiwodzki, p. Rabczyński.

p. Stanisław Rabczyński wtrącił, że przypadkowo był na tym spotkaniu.

Pan Starosta kontynuował, że mówiono o tym, aby nie zgadzać się na propozycje Piątnicy, żeby Ostrołęka sprzedała naszą i stworzyły razem spółkę. Z tamtej strony to bardzo pożądane działanie. Jak będzie w przyszłości, okaże się dzisiaj. Jeśli nasza mleczarnia będzie musiała być sprzedana, to ma nadzieję, że pracownicy utrzymają pracę. Dodał, że samorzady na te działania wielkiego wpływu nie mają.

p. Ryszard Kumelski zaznaczył, że widział na zdjęciu p. Grzegorza Napiwodzkiego, p. Stanisława Rabczyńskiego, Pana Starostę, Pana Senatora. Zapytał czy był na to spotkanie zaproszony Burmistrz i Wójtowie.

Pan Starosta odparł, że w pierwszym momencie nie było na to czasu. Umówił się z Wójtami i Burmistrzem na 20 grudnia br. Będą rozmawiać również o tym. Wyraził nadzieję, że nasi udziałowcy przekonają część Rady.

p. Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że to ważna sprawa dla całego powiatu. Dodał, że będzie się starał likwidować animozje i na przyszłe spotkania, zgodnie z sugestiami radnych, jeśli coś się dzieje na czyimś terenie, zapraszać Wójtów, czy Burmistrza. Uważa, że w jedności jest siła i decyzje należy podejmować w jak najszerszym gronie. Ze swojej strony dodał, że jeśli może w jakiś sposób pomóc, to robi to. Powtórzył, że na 20 grudnia zorganizowane jest spotkanie w sprawie współpracy pomiędzy samorządami. Sądzi, że wypracowana zostanie forma współpracy i zasady działania. Starosta też jest takiego zdania.

W dalszej części Pan Starosta odpowiedział na zapytanie dotyczące dyżurów radnych. Sądzi, że radni to między sobą uzgodnią. Następnie odniósł się do zapytania dotyczącego monografii powiatu. Poinformował, że 2 tygodnie temu rozstrzygnięto przetarg na druk. Wygrała go drukarnia Tinta z Działdowa. W I kwartale przyszłego roku monografia będzie gotowa.

Pan Starosta poprosił Panią Skarbnik o omówienie kwestii podwyżek.

P. Renata Mróz poinformowała, że 15 listopada br. Zarząd Powiatu przyjął projekt budżetu na 2011 rok. Jest w nim dokładnie opisane przewidywane wykonanie na 2010 r. oraz plan na rok 2011 - w paragrafie wynagrodzenia osobowe pracowników. Projekt ten będzie przedmiotem prac komisji. Kiedy będzie miała przed sobą materiały, będzie mogła dokładnie omówić każdą jednostkę. W kwocie wzrostu płac na przyszły rok mieszczą się także odprawy emerytalne, wzrost dodatku stażowego i inne składniki wynagrodzenia.

p. Krzysztof Skurczyński uważa, że do budżetu trzeba dołożyć ok. pół miliona złotych. Można było dać te pieniądze pracownikom w nagrodach, a nie podwyżki. Do tego jeszcze dojdą pochodne.

p. Renata Mróz zauważyła, że ona podwyżek nie przydziela.

p. Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że odpowiedź na to pytanie wymaga konkretnych danych. Skoro nie ma takiej możliwości na sesji, proponował odpowiedzieć na to pytanie na piśmie.

Pan Starosta uważa, że problem sam się rozwiąże, ponieważ radni będą nad budżetem dyskutowali.

p. Krzysztof Skurczyński stwierdził, że nie odbierze się już ludziom tego, co dostali.

p. G. Napiwodzki powtórzył, że w tej sprawie p. Skurczyński otrzyma odpowiedź na piśmie.

Następnie Pan Starosta udzielił odpowiedzi na zapytania dotyczące zimowego utrzymania dróg. Stwierdził, że radni krytykują, ale niech też będą sprawiedliwi. Podkreślił, że razem z Wicestarostą jeżdżą i monitują stan dróg. Na prezentowanych zdjęciach widzi pięknie odśnieżoną

drogę, ścieżki rowerowej nie ma. Zapytał, kiedy wykonano to zdjęcie.

p. K. Skurczyński odparł, że tydzień temu.

Wobec powyższego Pan Starosta stwierdził, że jest to bardzo nietrafiony zarzut, gdyż inwestycja została odebrana w dniu dzisiejszym. Dodał, że jego zdaniem powiat obronił się przed pierwszym atakiem zimy. Był zamiar odśnieżania ścieżki, ale wycofano się z niego, ze względu na wysokie koszty odśnieżania dróg. Koszt odśnieżania ścieżki w stosunku do komunikacji nie będzie adekwatny. Podjęto więc decyzję, że znaki zostaną zasłonięte. Będzie brał pod uwagę wszelkie zarzuty, ale w pewnych momentach można czuć tylko bezsilność.

Poproszono Dyrektora PZD – p. Jacka Dłuskiego o zabranie głosu w sprawie kolejnych zapytań.

p. J. Dłuski stwierdził, że tegoroczna zima jest trudna nie tylko w naszym kraju, ale i w Europie. Jednak na miarę naszych możliwości finansowych jednostka stara się stawiać jej czoło. Trudno te drogi utrzymać przejezdne przy ciągłych opadach i wiatrach, ale stwierdził, że wszystkie są przejezdne. Trwają prace ciężkim sprzętem na drogach Krokowo, Dziurdziewo i Sarnowo. W sprawie drogi do Jabłonki zauważył, że jej stan pogorszył się po zastosowaniu soli. Posypano ją na całej długości, po czym to przymarzło. Wzery od spodu spowodowały taki stan. W celu jego zniwelowania, można powtórzyć zabieg, jak zelżeje mróz, co synoptycy zapowiadają na koniec tygodnia.

W sprawie drogi Nibork II -Wietrzychowo – Łyna zaznaczył, że zauważył problem oznakowania. Będą pacholki na całej długości drogi. Złożono zamówienie na 160 sztuk. Zostaną zamontowane, jak tylko aura na to pozwoli. Dodał, że podjęli trud i oznakowali sami zjazd z drogi wojewódzkiej. Uważa, że siatki przeciwnieźne wraz ze słupkami i materiałami przeciwnieźnymi to duży wydatek, bo 1 km kosztuje 16 000 zł. Są one ustawione wzdłuż drogi nr 7. Na wysokości Kanigowa są pozrywane, nie dają się ponownie zamontować. Odśnieżanie wydaje się bardziej ekonomiczne.

p. Edward Rozmus poprosił o głos. Stwierdził, że siatki są na wiele lat.

p. J. Dłuski odparł, że potrzebowalibyśmy setki kilometrów siatki, na wszystkie drogi zawiewane.

Następnie odpowiedział na zapytanie p. Skurczyńskiego dotyczące drzew we Frąknowie. Poinformował, że na każde drzewo musi uzyskać pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Na podanie obywatela, PZD występuje o pozwolenie na wycinkę do Burmistrza. Jeśli decyzja jest zezwalająca, zbierają je. Jak się ich nabiera, robią przetarg na wycinkę. Jeśli zaś drzewo zagraża mieniu, można przycinać konary.

p. K. Skurczyński zaznaczył, że pod drzewa spadają sople i konary. Trzeba tematem się zająć jak najszybciej. 3 m-ce wcześniej o tym mówił. Drzewo schnie i wszystko opada.

p. G. Napiwodzki jako urzędnik samorządowy dodał, że nawet jeśli urzędnik bardzo by chciał, to ma związane ręce procedurami. To musi potrwać. Ścięcie bez zezwolenia grozi konsekwencjami. Deklaracja dyrektora PZD, że zajmie się sprawą, powinna wystarczyć. Podkreślił, że będziemy śledzić ten temat.

p. R. Kumelski otrzymał głos. Zaznaczył, że procedura trwa. Radny sygnalizował sprawę, ale przycinkę gałęzi można zrobić. To nie wymaga zachowania procedury.

p. G. Napiwodzki widzi dobrą wolę dyrektora. Nie widzi problemu w kwestii formalnej. Następnie prosił p. Dłuskiego o odpowiedź na pytanie dotyczące wycięcia krzewów na drodze Kanigowo-Zagrzewo.

p. J. Dłuski przypomniał, że mamy drogi podzielone na kategorie o pewnej hierarchii. Ta droga jest o nawierzchni zwirowej. Będzie uporządkowana, ale niech p. Skurczyński nie każe teraz wchodzić w zaspę.

Pan Starosta dodał, że Generalna Dyrekcja planuje zrobić jakieś zabiegi, więc nie spieszy się. Będą jakieś udogodnienia. Część naszych dróg powiatowych zostanie przejęta na rzecz drogi szybkiego ruchu. Zrobią też pewne kawałki naszych dróg.

Przewodniczący udzielił głosu p. Skurczyńskiemu.

p. K. Skurczyński stwierdził, że nie zadowolili go odpowiedź Starosty nt. ścieżki rowerowej, ponieważ Starosta na sesji Rady Miejskiej powiedział, że będzie ona odśnieżana tak samo, jak droga.

Pan Starosta potwierdził, że tak powiedział. Nie przewidywał wówczas tak ostrej, śnieżnej zimy. Niepotrzebnie to powiedział.

p. E. Rozmus poprosił o głos. Zaznaczył, że trzeba zastanowić się, co się mówi. Jego zdaniem ścieżka jest bardzo chybota. Lepiej jej nie odśnieżać, żeby pozostała jak najdłużej. Nie da rady jej odśnieżyć, to nierealne teraz.

p. G. Napiwodzki stwierdził, że każdy widzi, jaka jest zima. Wieje wiatr i odśnieżanie wystarcza na 15 minut. Podziękował dyrektorowi PZD, ponieważ uważa, że na te warunki drogi w naszym powiecie są super utrzymane. Nawet pobocza, poza krawędzią jezdni. Doprowadzenie do czarnej nawierzchni kosztuje. Zastanowić się można, na co wydać pieniądze, czy więcej zimą, czy latem. Dodał, że ścieżki też są ważne, ale za moment możemy stanąć przed dylematem dofinansowania, bo środki będą niewystarczające. Ze swojej strony wyraził raz jeszcze wielkie słowa uznania i życzenie, aby utrzymać ten poziom.

Następnie p. Napiwodzki uzupełnił zapytanie dotyczące dyżurów. Poinformował, że Przewodniczący Rady pełni dyżury w poniedziałki w godzinach 14:00-15:30. Jeśli ktoś z radnych ma życzenie dyżurować, prosił o zgłaszanie swoich deklaracji, bo może nie wszyscy radni będą chcieli. Sam przewodniczący widzi potrzebę, więc dyżuruje. Porozmawia o warunkach lokalowych z Panem Starostą, ale są one trudne, jeśli chodzi o oddzielne pomieszczenie.

p. K. Skurczyński proponował ustalić harmonogram na komisjach.

p. G. Napiwodzki poinformuje p. Skurczyńskiego o tej kwestii.

Ad. 8.

p. G. Napiwodzki poinformował radnych, że 3.11.2010 r. wpłynęło pismo mieszkańców Żelazna, z 88 podpisami, w którym dziękują za to, co zrobiono i proszą o więcej, czyli wykonanie następnego odcinka. Przekaze ten temat do Zarządu Powiatu i Starosta do wstępnej obróbki (pismo znajduje się w dokumentach Rady Powiatu), a Starostowie poinformują nas o podjętej decyzji.

Następnie przeczytał pismo Zespołu Opieki Zdrowotnej z 14.12.2010 r. z prośbą o wybranie następnego składu Rady Społecznej ZOZ. Dodał, że jest to wymóg ustawowy i na komisjach będą się radni zajmować tematem.

O głos poprosił radny Zdzisław Napiórkowski. Chciałby, aby wszystkie pisma, które kierowane są do Rady Powiatu, były kierowane do radnych, a nie chowane do biurka na 2-3 miesiące. Rada składa się z 15 radnych i każdy powinien mieć pismo u siebie. Powinien być też rejestr pism. Zwrócił się też do p. K. Skurczyńskiego ze stwierdzeniem, aby dał sobie spokój ze ścieżką rowerową, bo nie ma jej czym odśnieżać, nie ma takiego sprzętu. Dodał też, że rozumie, iż p. Napiwodzki dziękował dyr. PZD we własnym imieniu. Wspomniał, że w ubiegłym roku też posypano drogę do Jabłonki mieszanką piaskowo-solną. Zrobiono błąd, bo droga stała się nieprzejezdna. Takich zabiegów nie wolno robić raz na jakiś czas, tylko systematycznie.

p. G. Napiwodzki ustosunkował się do wypowiedzi p. Napiórkowskiego. Zaznaczył, że nie chowa żadnego pisma. Zapytał, czy przekazano radnym kopie pisma, które wpłynęło ostatnio w sprawie drogi.

Pracownik biura rady – p. M. Wojtaszewska odpowiedziała, że jest przygotowane i jutro będzie wysłane.

p. G. Napiwodzki kontynuował, że obiecuje, że nie schowa żadnego pisma do szuflady. Nie wie, jak to się gdzieś indziej odbywało. Jeśli pismo jest krótkie, to czyta, jeśli inne -dekretuje, według uznania.

p. Napiórkowski stwierdził, że Przewodniczący jest od tego, żeby radnym pismo przekazać. Nie informować, tylko radni powinni pisma mieć.

p. G. Napiwodzki stwierdził, że można przegłosować, czy proponowana przez niego forma radnym odpowiada.

Pan Starosta zaznaczył, że nigdy w powiecie za którejkolwiek kadencji, nie pamięta, nie było zwyczaju chowania wiadomości, zwłaszcza pism przed radnymi. Żadna wiadomość nie będzie schowana przed radnym.

p. S. Rabczyński zaprzeczył. Stwierdził, że było w historii Rady dużo pism chowanych, w ogóle nie były rejestrowane. I to było też za tej kadencji, gdy obecny przewodniczący był radnym i wie, o co chodzi. Stwierdził, że takie sytuacje były. Dodał, aby trzymać się przepisów. Mówił o II kadencji.

Pan Starosta stwierdził, że w III kadencji tak nie było.

p. G. Napiwodzki zaznaczył, że prowadzony jest rejestr w Biurze Rady Powiatu i każde pismo jest rejestrowane. O każdym piśmie radni będą wiedzieć, jeśli będzie skierowane do Rady Powiatu. Zwrócił się do p. Napiórkowskiego, że chodzi tu o formę.

Przewodniczący Rady oddał głos Przewodniczącemu Rady Gminy Janowiec Kościelny – p. Tomaszowi Zakrzewskiemu, który w pierwszej części wystąpienia pogratulował radnym wyborcu, a następnie podsumował obrady sesji, jako odbijanie piłeczki. Podkreślił, że Powiat Nidzicki to nie tylko Gmina Nidzica. Wszyscy radni powinni rozmawiać ze sobą. Złożył gratulacje PZD za ubiegłoroczną zimę. Stwierdził, że do zimy trzeba się przyzwyczaić. Poinformował, że mieszka na samej granicy powiatu. Porównując nasz powiat z sąsiednim, wstyd mu, że tutaj mieszka. Tam wszystko jest zrobione, kanalizacja, chodniki. I o tym radni powinni myśleć, a nie o gałązkach. Zapytał, czy ścieżka była trafioną inwestycją. Stwierdził, że przed wyborami robiło się place zabaw dla jednego dziecka. Poinformował, że jest radnym piątą kadencję, z czego drugą – przewodniczącym. Sprawy tego typu, o których tu słyszał, załatwia się na komisjach. Pod publiczność się nie gra. Tak się robi na Ukrainie, nie w Polsce. Prosił, aby nie gniewać się na gminę za to wystąpienie. Zaprosił radnych do swojej gminy, gdzie należałoby zrobić 300 m chodnika przy głównej drodze. Prosił, aby Rada Powiatu zaczęła współpracować z Gminą Janowiec Kościelny.

O głos poprosił radny Paweł Bukowski. Wspomniał, że padły słowa, że ciągniemy wózek w jednym kierunku, dlatego prosi, aby dbać o ludzi, którzy tutaj siedzą – kierowników, którzy mają swoją pracę. Proponował merytorycznie załatwiać sprawy na komisjach. Jest to pierwsza sesja organizacyjna, niektóre tematy nie powinny tutaj mieć miejsca. Niektórych tematów proponował nie poruszać na sesji, bo jest prasa i świat na radnych patrzy. Niektóre tematy są tu niepotrzebne. Następnie poprosił o odpowiedź na swoje pismo, jako dyrektora NOK, które zostało wysłane za ubiegłej Rady. Niektórzy z radnych wiedzą, o co chodzi. Chodziło o dofinansowanie Dnia Ziemi Nidzickiej – stałej imprezy w trakcie Dni Nidzicy. Dodał, że można co roku robić to święto w innym mieście. Chodzi o partycypację w kosztach i promocję powiatu. Uważa, że można dotrzeć do pisma i przeczytać. W kwestii dyżurów, sądzi że forma korespondencji elektronicznej też by mogła wchodzić w grę, stworzenie jakiegoś e-maila, nawet na biuro rady. To też jest środek, jakim się ludzie posługują, którzy nie mają czasu biegać po urzędach.

p. S. Rabczyński zapytał, kiedy to pismo zostało złożone.

p. W. Słupski zaznaczył, że pismo to było przedstawione na posiedzeniu Komisji. Radni zostali z nim zapoznani. Znajduje się ono w biurze Rady.

p. P. Bukowski zauważył, że jeśli było przedłożone, to powinna być odpowiedź na nie w formie pisemnej.

Przewodniczący Rady obiecał zająć się tym tematem.

O głos poprosił p. K. Skurczyński. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady Gminy Janowiec Kościelny. Zaznaczył, że startował do rady i broni wyborców ze swojego okręgu. W radzie są przedstawiciele z Janowca Kościelnego. Mają bronić sprawy gminy. Wspomniał, że nie było sesji, żeby nie było wręczanych „Sasinów”, orderów. Stwierdził, że to jest prywatnie. Rada powinna się zająć powiatem, a nie cudami. Dodał, że on też był w wojsku, nie tylko p. Słupski. Przykre jest dla niego, że jego mama nie żyje, bo też by wystąpiła z wnioskiem, że była zasłużona dla Ojczyzny.

p. G. Napiwodzki zamknął dyskusję w tym temacie, ponieważ dalsza polityka nie ma sensu.

p. E. Rozmus wyraził myśl, że urywanie dyskusji nie jest demokratyczne, ponieważ rodzi negatywne emocje. Jeśli każdy coś ma, niech się wypowie. Nic obraźliwego nie padło. Uważa, że

odbieranie głosu to nie jest dobra forma.

p. R. Kumelski wyraził zadowolenie z powodu wystąpienia p. Zakrzewskiego, bo każdy może powiedzieć, co nas boli w tym obszarze powiatowym. Pogratulował p. Słupskiemu i prosił, aby pozdrowić mamę, ponieważ takie odznaczenie to fajna sprawa i na pewno mama będzie zadowolona. Zastanawia się jednak, czy te wszystkie wręczenia powinny się odbywać na sesjach. Jest wiele świąt państwowych, gdzie jest dużo więcej mieszkańców, jest bardziej uroczyste. Wniósł, aby na przyszłość na sesjach było mniej odznaczeń, posłów. Rada powinna pracować merytorycznie. Należy dbać o powiat i jest przekonany, że tak będzie. Każdy też ma prawo powiedzieć to, co go boli i dobrze, że przewodniczący wystąpił. Jeśli się to komuś nie podoba, to nie obrażajmy się, ale idźmy do przodu – postulował.

p. W. Słupski prosił, żeby radni zapoznali się z procedurą przyznawania odznaczeń, bo w tej chwili sugestie są takie, że sobie coś załatwił, a to jest bardzo przykre.

Radny Krzysztof Skurczyński opuścił obrady. Na sali pozostało 13 radnych.

Pan Starosta zauważył, że musimy się sprzeczać, bo na tym demokracja polega. Jakies wnioski trzeba wyciągać, przegłosowywać pewne sprawy, ale kultura osobista powinna być zachowana od początku do końca. Za chwilę, myśli, że rada złoży sobie serdeczne życzenia. Do tego momentu nie było takiego zdarzenia, żebyśmy się na siebie gniewali. Czasem może padnie zbyt mocne słowo, dlatego należy tego unikać, ale myśli, że nie jest źle. Chodzi o to, żeby sprzeczać się owocnie.

p. G. Napiwodzki dodał, że większość spraw załatwiano na posiedzeniach komisji, z czego się szczyła rada. W sprawach ważnych dla powiatu radni potrafili podejmować najbardziej racjonalne decyzje. Myśli, że nikt się nie obraził. Radni są po to, żeby reprezentować swoich mieszkańców. Nawet, jeśli są różnice zdań, nie znaczy, że zaraz się obrażamy. Ludzie, którzy się obrażają, nie wiedzą, jakie tu jest ich miejsce. Uważa, że nie padły tu dziś obraźliwe słowa.

Na zakończenie sesji Przewodniczący Rady z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia złożył wszystkim życzenia wszelkiej pomyślności. Aby Święta w Wigilijny wieczór upłynęły w szczęściu, były ciepłe i rodzinne. Dodał, że na początku pracy trzeba ustalić reguły. Pierwsze spotkanie na tym polega. Dwie kadencje był radnym i zawsze Rada żegnała się z przyjemnością.

Więcej wolnych wniosków nie było.

Wobec wyczerpania porządku, Przewodniczący Rady o godz. 15²⁰ zamknął obrady.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Protokołowała:

Inspektor

/-/ mgr Małgorzata Wojtaszewska

Przewodniczący Rady

/-/ Grzegorz Napiwodzki